

Wspaniała sportowa atmosfera w wyjątkowych okolicznościach przyrody, medale będące niespodzianką do samego dnia biegu i...wilk na trasie! Tak mógł wyglądać tylko Kuźniański Półmaraton Leśny RAFAMET, którego IV edycja odbyła się 6 kwietnia w Kuźni Raciborskiej. Pierwszy na mecie zameldował się Paweł Kosek z miasta Tychy, zaś pośród „kijkarzy” triumfował Marian Małka z Gliwic. Spółka z Kuźni Raciborskiej po raz kolejny już pełniła funkcję sponsora tytularnego wydarzenia. W trakcie dekoracji, nagrody dla uczestników wręczała Justyna Świąty-Ersetic – Mistrzyni Europy w biegu na 400 metrów.

Las, cisza i wilcze spojrzenie.

IV Kuźniański Półmaraton Leśny RAFAMET za nami!

Już po raz czwarty lasy Nadleśnictwa Rudy Raciborskie gościły półmaratończyków. W sobotę 6 kwietnia, kiedy odbyło się to sportowe święto, tradycyjnie panowała nieco deszczowa, a momentami także słoneczna pogoda. Atestowaną przez Polski Związek Lekkiej Atletyki trasę o długości 21 097,5 metrów pokonało ponad 200 osób. Na uczestników, podobnie jak w trakcie poprzednich edycji czekało wiele atrakcji i niespodzianek. Jedną z nich był na pewno medal, którego wygląd poznali uczestnicy dopiero w dniu biegu. Kolejną z pewnością okazało się niecodzienne spotkanie na trasie...



Fot. Uczestniczki „Dyszki z Kija”.

Najlepsi z najlepszych

W tym roku, na samym szczycie kuźniańskiego półmaratonu stanął Paweł Kosek. - *Bardzo się cieszę, że udało mi się wygrać. Choć przyznam, nie było łatwo ponieważ po piętach deptał mi bardzo dobry Mateusz Wolnik. Ze względu na to, że niedługo biegnę w maratonie, mój trener polecił mi by bieg w Kuźni Raciborskiej potraktować jako solidne przygotowanie i tak też zrobiłem. Trasa jak najbardziej odpowiednia z kilkoma przewyższeniami. Bardzo ciekawa, choć na początku nie wiedziałem czy będzie biegła cały czas asfaltem, czy też znajdzie się na niej nieco crossu. Pogoda myślę dopisała. Nie za ciepło, nie za zimno. Był to mój pierwszy bieg w Kuźni Raciborskiej. Całość oceniam bardzo pozytywnie* – tłumaczy zwycięzca IV Kuźniańskiego Półmaratonu Leśnego RAFAMET, **Paweł Kosek**.

Marian Małka z Gliwic, zwycięzca organizowanego w ramach imprezy marszu Nordic Walking „Dyszka z kija” wspominał, iż w trakcie przemierzania trasy miał szczególne spotkanie, bowiem udało mu się dojrzeć pośród drzew samego wilka. - *Jestem bardzo zadowolony z mojego wyniku. Tym bardziej, że udało mi się powtórzyć sukces z ubiegłego roku. Wtedy też, mimo słonecznej aury, warunki pogodowe były mniej sprzyjające ze względu na wysoką temperaturę. Dziś było chłodnie, co sprzyjało szybkiemu chodowi. Będę się powtarzał, ale zarówno malownicza trasa, jak i organizacja jak zwykle na najwyższym poziomie. O wspaniałej, rodzinnej atmosferze nie wspomnę* – wyjaśnia zwycięzca „Dyszki z kija” Marian Małka opowiadając jednocześnie o swoim nietypowym spotkaniu w czasie przemierzania trasy. - *Faktycznie, miałem to szczęście, że udało mi się dojrzeć wilka. Mniej więcej 30 metrów od trasy. Wymieniliśmy spojrzenia i poszedłem dalej* – dodaje z rozbawieniem M. Małka.



Fot. Zwycięzca IV Kuźniańskiego Półmaratonu RAFAMET, Paweł Kosek.

W organizację biegu, podobnie jak w latach ubiegłych zaangażowały się: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kuni Raciborskiej, Nadleśnictwo Rudy Raciborskiej, Urząd Miast Kuźnia Raciborska oraz OSP Kuźnia Raciborska. Po raz czwarty półmaraton wspiera także firma RAFAMET S.A., której siedziba mieści się w Kuźni Raciborskiej. - *Praktycznie od początku wspieramy kuźniański półmaraton. To dla nas bardzo ważne, by angażować się w akcje lokalne, sportowe, propagujące aktywne spędzanie czasu. Co więcej, bardzo nam zależy na aktywizowaniu naszej kadry. Pierwsze efekty są już widoczne, bowiem liczba pracowników firmy biorących udział w „Dyszcze z kija” w tym roku jest znacznie wyższa niż w poprzedniej edycji wydarzenia z czego się bardzo cieszymy! Półmaraton i rajd Nordic Walking to wydarzenia adresowane do osób w każdym wieku; jesteśmy bardzo zadowolenie że mogliśmy przyłączyć się do ich organizacji* – wyjaśnia **Irena Baron**, Referent ds. Marketingu firmy RAFAMET S.A. W trakcie wydarzenia nagrodzono także najszybszego pracownika spółki z Kuźni Raciborskiej, a została nim Karina Widuch. Na kolejnych miejscach podium uplasowali się: Ireneusz Turkiewicz i Jan Franica.

Sekretny wygląd medalu ujawniony

Pamiątkowe koszulki wyróżniające się pełnym nadrukiem w kolorze soczystej zieleni zostały zaprezentowane na spotkaniu prasowym przed biegiem. Tajemnicą pozostawał jednak wygląd medali wręczanych biegaczom na mecie. Co więcej, w tym roku były one wykonywane aż w Niemczech, dlatego też sportowcy i tym razem się nie zawiedli: na ich szyi zawisły przestrzenne medale obrazujące rudzie lasy w kolorze zieleni. Pamiątki te zostały bardzo dobrze ocenione i z pewnością będą przypominać o leśnym bieganiu w Kuźni Raciborskiej.

Podobnie jak w latach poprzednich, wszyscy mogli zabrać do domu także inną, nietypową nagrodę, tj. sadzonki drzew rozdawane przez Nadleśnictwo Rudy Raciborskie.



Fot. Medal pólmaratonu



Dla zawodników, poza wodą i napojami izotonicznymi, przygotowano także posiłek regeneracyjny. Biegacze chętnie korzystali również z masaży, które wykonywali studenci Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu oraz szkoły TEB Edukacja z Raciborza. Co więcej, w tym roku uczestnicy biegu i nie tylko mieli okazję do wykonania badania wzroku. Na miejscu bowiem swoje stanowisko mieli specjaliści sieci salonów optycznych Doktor Marchewka.

Upominki czekały nie tylko na najlepszych w kategoriach wiekowych i open. Nadleśnictwo Rudy Raciborskie (współorganizator biegu) zadbało o nagrodę dla Pracownika Służb Leśnych, który najszybciej pokona trasę. Zwycięzcą został Bartosz Małka. Natomiast w kategorii Mieszkaniec Gminy Kuźnia Raciborska najszybszy był Andrzej Grzesik.

* * *

RAFAMET S.A.

Fabryka Obrabiarek RAFAMET S.A. z Kuźni Raciborskiej jest jednym z kilku na świecie producentów obrabiarek specjalnych do obróbki zestawów kołowych pojazdów szynowych (kolej, metro, tramwaje). Wykonuje również, na jednostkowe zamówienia, wielkogabarytowe obrabiarki specjalistyczne dla odbiorców w sektorach: energetycznym, maszynowym, stoczniowym, hutniczym oraz zbrojeniowym. Udział eksportu w sprzedaży to około 70-80 proc. Kapitał zakładowy wynosi 43.187.010,00 zł.